

## IGNACY GOGOLEWSKI

ur. 1931; Ciechanów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, 1944 rok
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie kulturalne, teatr

### 40. rocznica pierwszego powojennego przedstawienia „Wesela”

Od czasu do czasu jakieś niegłupie pomysły wpadały mi do [głowy], czasami jednym uchem wpadały, drugim wylatywały. Ja byłem po „Weselu”, które reżyserował Zbyszek Bogdański w Katowicach, ja grałem Poetę, pomyślałem sobie, że to „Wesele” jest tutaj, jest warsztat, jest obsada, jest Wysocki, jest Kruczkowski, jest cały szereg osób, no to myślę sobie – wyreżyseruję to. Pamiętam moje wejście, wszedłem na scenę z widowni, powitałem publiczność, powiedziałem, że to jest to „Wesele” zamykające 40 lat naszych oczekiwań teatru, który zakwitł w Lublinie i zapraszam Państwa, grając Dziennikarza tym razem. W radio grałem Poetę, w Śląskim grałem też Poetę, a tutaj zagrałem sobie Dziennikarza.

Ale przyznam się, że przy każdej dyrekcji, a poświęciłem temu 12 lat, traciłem coś z aktorstwa. Dlatego, że unikałem reżyserii i grania, bo to jest taka zasada w teatrze (jest parę zasad takich żelaznych): jak reżyserujesz, to nie grasz, jak grasz, to zaprosz kogoś do reżyserii. I wydaje mi się, że uroczystość była wielka, bo wszystkich zaprosiłem, którzy brali udział w „Weselu” [w 1944 r.], a żyli. Na tę uroczystość niektórzy nie mogli przyjechać. Bronisław Dąbrowski, który [był] w Krakowie, niedomagał, a Bronisław Dąbrowski do Teatru Polskiego mnie przyjmował. Wydaje mi się, że spłaciłem dług w stosunku do wybitnego pedagoga i rektora Akademii Teatralnej, Jana Kreczmara, który pojechał do tego Lublina, grał Fantazego. Po nim i grałem ja i też spróbowałem wyreżyserować „Fantazego”, z którym byliśmy w Opolu, dostaliśmy nagrodę za czystość mowy polskiej.

Pamiętam, że uroczystość 40-lecia pod jednym względem była zachwiana, a mianowicie o wszystkim pamiętaliśmy i to była praca na cztery-sześć rąk: to musi być, to musi być, tak i tak, taki punkt. Zapomnieliśmy tylko zamówić hoteli dla cudzoziemców. No i trzy doby przedtem szukaj pomieszczeń dla 12-15 osób. Rozpacz. Ale udało nam się to wszystko załatwić.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2019-04-09, Warszawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Dagmara Spodar
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"